

Najrówniejsi z równych

14 czerwca 2021



Aby jednak zapewnić sobie bezkarny dostęp do obfitości koryta, trzeba nieustannie podsycać animozje w gospodarstwie, bo „gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta”. Mamy zatem nieustanne przypadki wyprowadzania publicznych pieniędzy do prywatnych kieszeni, ustawiania przetargów, zatrudniania całych rodzin w państwowych spółkach, kupowania byle czego, ale ważne, że od swojego i nie za swoje, podejmowania absurdalnych decyzji politycznych, które potem można zaskarżać i wypłacać odszkodowania również swoim z nieswoich, a żeby to wszystko uchodziło politykom i urzędnikom na sucho, czasem rzucają jakiś ochłap spragnionemu narodowi. To z kolei tak mocno cieszy masy, że przestają zwracać uwagę na prawdziwe frykasy, zaś garstkę niezadowolonych i niepokornych etykietuje się jako nienormalnych lub niebezpiecznych, przez co w świetle prawa można zrobić z nimi już co się chce.